

„Piłka” powróciła do Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie

Na rozprawie w dniu 2 lutego 2015 r. sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie (SOW) wydała prawomocne postanowienie uchylające postanowienie prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie (PAW) – uchylenie dotyczy **pkt I postanowienia**, tj. poświadczenia nieprawdy w dokumencie jakim jest Raport z weryfikacji WSI (prokurator PAW ma również rozstrzygnąć prawny dylemat, czy Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej, ustawowo uprawniony do sporządzenia Raportu, jest funkcjonariuszem publicznym). Postanowienie sędziego SOW nie uchyliło **pkt. II, VIII i XVI postanowienia** prokuratora PAW. Szczegóły w [Postanowieniu SOW z uzasadnieniem z dnia 2 lutego 2015 r.](#) oraz w [Postanowieniu SOW z uzasadnieniem z dnia 9 lutego 2015 r.](#)

W związku z prawomocnym postanowieniem sędziego SOW sprawa powróciła do PAW. Prokurator prowadzący śledztwo musi je zakończyć i wydać jedną z dwóch decyzji:

1. Uznać argumenty sędziego SOW, że Raport jest dokumentem w rozumieniu prawa karnego oraz rozpocząć procedurę skierowania do sądu aktu oskarżenia, obejmującą przygotowanie wniosku o uchylenie immunitetu posłowi Antoniemu Macierewiczowi i przesłanie go do Marszałka Sejmu RP poprzez Prokuratora Generalnego, gdyż jak sam prokurator napisał w postanowieniu o umorzeniu śledztwa: „Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej przy sporządzaniu Raportu przekroczył udzielone mu przez ustawę uprawnienia ...”, czyli popełnił czyny zabronione.
2. Nie uznać argumentów sędziego SOW i podtrzymać swoją wcześniejszą decyzję, czyli ponownie wydać postanowienie o umorzeniu śledztwa.

Istnieje jeszcze jedna możliwość, którą ma prokurator prowadzący śledztwo – zwlekanie z podjęciem decyzji do dnia 12 lutego 2017 r. (data przedawnienia karalności czynu z art. 271 § 1 kk), czyli dalsze nieprofesjonalne zachowanie prokuratury („zamiatanie sprawy pod dywan” i ochrona Przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej przed poniesieniem odpowiedzialności karnej za działania niezgodne z prawem przed sądem demokratycznej Polski, państwa prawa i sprawiedliwości).

Przebieg śledztwa prowadzonego przez cywilną prokuraturę

Analityk zajmujący się sposobem prowadzenia śledztwa opíše jego kluczowe elementy na [jednej stronie formatu A4](#). Jednak, aby osoba zainteresowana sposobem prowadzenia śledztwa zrozumiała „oryginalność jego prowadzenia”, należą się jej wyjaśnienia.

Przedmiotowe śledztwo zostało wszczęte przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie na podstawie postanowienia z dnia 5 października 2007 r. w kierunku przestępstwa z art. 231 § 1 kk i było prowadzone pod sygn. akt VI Ds. 125/07. Postanowienie o wszczęciu śledztwa zmieniło wcześniejsze postanowienie tej prokuratury o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 17 lipca 2007 r. prowadzone pod sygn. akt V Ds. 107/07, ma które zawiadamiający o przestępstwach złożyli indywidualne zażalenia. Z inicjatywy prokuratora

prowadzącego śledztwo, postanowienie z dnia 5 października 2007 r. zostało zmienione postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2008 r., które rozszerzyło zakres prowadzenia śledztwa w kierunku przestępstwa z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Prokurator wszczął śledztwo w wyniku otrzymania zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przez Komisję Weryfikacyjną od 13 osób i dwóch instytucji, których sytuacja faktyczna i prawna była niejednolita, jednak ze względu na przedmiot sprawy, zawiadomienia zostały połączone do wspólnego rozpoznania. W wyniku trudności kadrowych powstałych w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie akta śledztwa zostały w IV kwartale 2008 r. przesłane za pośrednictwem Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie do Prokuratury Krajowej wraz z wnioskiem o przejęcie sprawy do prowadzenia. W rezultacie tych działań prowadzenie śledztwa przejął Wydział X w Warszawie Biura ds. Przemocności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej i postępowanie otrzymało sygnaturę PR-IV-X Ds. 64/08. W wyniku kolejnych zmian organizacyjnych w prokuraturze powszechnej, od dnia 1 kwietnia 2009 r. postępowanie jest prowadzone w Wydziale V do Spraw Przemocności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie o sygn. akt **Ap V Ds. 49/09**. W wyniku kilku skarg na przewlekłość prowadzenia śledztwa złożonych przez pokrzywdzonych, śledztwo od dnia 15 listopada 2010 r. zostało objęte zwierzchnim nadzorem służbowym Prokuratury Generalnej, sprawowanym w Departamencie ds. Przemocności Zorganizowanej i Korupcji. Śledztwo było prowadzone w sumie przez siedmiu prokuratorów (sześciu różnych). Przez większość trwania śledztwa było ono prowadzone jednocześnie przez dwóch prokuratorów. Po ponad 4 latach prowadzenia śledztwa w dniu 8 grudnia 2011 r. dwaj prokuratorzy PAW: prokurator Krzysztof Kuciński i prokurator Katarzyna Szeska stwierdzili, że są podstawy do postawienia zarzutów Przewodniczącemu Komisji Weryfikacyjnej Antoniemu Macierewiczowi i sporządzili pierwszy wniosek o uchylenie immunitetu posłowi, aby móc postawić mu zarzuty i skierować akt oskarżenia do sądu. W wyniku trwającej miesiąc analizy otrzymanego wniosku, Prokurator Generalny w dniu 9 stycznia 2012 r. zwrócił go prokuratorom z poczynionymi ustaleniami i uwagami co do toku śledztwa i zgromadzonego materiału dowodowego, w tym do oceny prawno-karnej dotyczącej dwóch problemów: czy Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej jest funkcjonariuszem publicznym oraz czy Raport jest dokumentem w rozumieniu prawa karnego. Prokuratorzy potrzebowali trzech miesięcy, aby usunąć wytknięte uchybienia i w dniu 23 marca 2012 r. skierowali do Prokuratora Generalnego drugi wniosek, czym potwierdzili istniejące podstawy do postawienia zarzutów Przewodniczącemu Komisji Weryfikacyjnej. Analiza znanej już sprawy zajęła Prokuratorowi Generalnemu aż trzy miesiące i zakończyła się ponownym zwróceniem prokuratorom wniosku w dniu 20 czerwca 2012 r. – z podobnymi uwagami. Prokuratorzy prowadzący śledztwo nie przygotowali trzeciego wniosku, lecz po 6 miesiącach, w dniu 21 grudnia 2012 r. wydali postanowienie o umorzeniu śledztwa w części – prokuratorzy podtrzymali swoje decyzje stwierdzając jednoznacznie, że Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej jest funkcjonariuszem publicznym a Raport jest dokumentem w rozumieniu prawa karnego. Na wydane postanowienie jedenastu pokrzywdzonych złożyło zażalenie. W dniu 20 sierpnia 2013 r. sąd rejonowy wydał prawomocne postanowienie nie uwzględniając złożonych zażaleń i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Można było spodziewać się, że prokuratorzy prowadzący śledztwo mając korzystne dla siebie prawomocne postanowienie

sądu rejonowego, przygotowują trzeci wniosek o uchylenie immunitetu posłowi Antoniemu Macierewiczowi, byłemu Przewodniczącemu Komisji Weryfikacyjnej. Stało się jednak inaczej, w sierpniu 2013 r. prokurator Katarzyna Szeska została decyzją przełożonych skierowana do innych zadań w Prokuraturze Apelacyjnej w Warszawie, tym samym prowadzenie śledztwa kontynuował tylko prokurator Krzysztof Kuciński. W dniu 3 października 2013 r. Zastępca Prokuratora Generalnego prokurator Robert Hernand wydał trzynaste postanowienie o przedłużeniu okresu prowadzenia śledztwa na dalszy czas oznaczony powyżej roku, wyznaczając **czternasty** termin zakończenia śledztwa na dzień **5 stycznia 2014 r.** – wszystkie poprzednie postanowienia od 29 grudnia 2010 r. w tej sprawie wydawała Zastępca Prokuratora Generalnego prokurator Marzena Kowalska. W dniu 4 listopada 2013 r. Zastępca Prokuratora Apelacyjnego w Warszawie prokurator Waldemar Tyl wydał postanowienie o uwzględnieniu wniosku o wyłączenie prokuratora od udziału w sprawie, w którego uzasadnieniu napisał: *„W dniu 28 października 2013 r. prokurator prowadzący śledztwo złożył wniosek o wyłączenie jego osoby od dalszego udziału w przedmiotowym postępowaniu. Wnioskujący podniósł w piśmie, że z uwagi na rozbieżną od prezentowanej przez kierownictwo jednostki ocenę materiału dowodowego z jednoczesnym uwzględnieniem, iż z uwagi na charakter przedmiotu postępowania możliwą jest odmienna interpretacja zgromadzonych dowodów sytuacja taka może być postrzegana jako świadcząca o braku obiektywizmu po stronie prowadzącego postępowanie. Prokurator wnioskujący o wyłączenie od udziału w sprawie wskazał również, że zarzut stronniczości może być formułowany z uwagi na treść publikacji prasowych oraz kierowanych pod jego adresem skarg – pomimo, że niezasadnych, to jednak z oczywistych względów mających wpływ na postrzeganie sprawy, w którą jest osobiście zaangażowany, co w konsekwencji może mieć wpływ na utratę obiektywizmu przy formułowaniu ocen.”* Prokurator przestał zajmować się prowadzeniem śledztwa.

Do prowadzenia śledztwa został wyznaczony kolejny (ósmy) prokurator PAW Leszek Stryjewski, który powrócił z czasowego oddelegowania do pracy w PG. Po zapoznaniu się z jawnymi i niejawnymi aktami śledztwa, jak również z pomocniczymi aktami prokuratora dotyczącymi śledztwa (niedostępnymi pokrzywdzonym), w dniu **30 grudnia 2013 r.**, po dwóch miesiącach zajmowaniem się sprawą, nowy prokurator wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa. W wydanym postanowieniu można przeczytać, że w prowadzonym śledztwie w sprawie sporządzenia i opublikowania Raportu (**pkt I**) status pokrzywdzonego mają 32 podmioty (26 osób, w tym 9 oficerów WSI). W śledztwie były rozpatrywane zawiadomienia 4 podmiotów, które nie uzyskały statusu pokrzywdzonego (w tym zawiadomienie 1 oficera WSI). Nowy prokurator prowadzący śledztwo jednoznacznie stwierdził w postanowieniu, że Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej przygotowując Raport dopuścił się niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień, poświadczył nieprawdę podając nieprawdziwe informacje o pokrzywdzonych oraz działał na ich szkodę (postanowienie: pkt I na str. 1-8 oraz „*Stan Faktyczny*” na str. 22-83), jak również w „*Ocenie Prawnej*” postanowienia (str. 93-97) napisał szereg wniosków, w tym: *„Ustalenia poczynione w śledztwie uprawniają do stwierdzenia, iż Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej Antoni Macierewicz,*

przygotowując Raport zarówno przekroczył swoje uprawnienia, jak i nie dopełnił ciążących na nim obowiązków.”, „Z materiałów śledztwa wynika jednoznacznie, iż Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej przy sporządzaniu Raportu przekroczył udzielone mu przez ustawę uprawnienia poprzez zamieszczenie w tym dokumencie bez upoważnienia ustawowego: ...”, „Nadto zasadny jest wniosek, iż Antoni Macierewicz nie dopełnił ciążącego na nim, jako Przewodniczącym Komisji Weryfikacyjnej obowiązku dochowania należytej staranności i rzetelności w weryfikowaniu informacji zamieszczonych w Raporcie, podając w nim również informacje nieprawdziwe, nie mające odzwierciedlenia w istniejących dokumentach lub oparte na niezawerifikowanych źródłach, głęboko ocennych.”, itd. W konkluzji prokurator PAW stwierdził w postanowieniu, że nie ma podstaw do postawienia zarzutów Przewodniczącemu Komisji Weryfikacyjnej sporządzającemu Raport, gdyż nie był on „funkcjonariuszem publicznym”, zaś Raport nie jest „dokumentem w rozumieniu prawa karnego” i z tych prawnych powodów umorzył prowadzone od sześciu lat śledztwo.

W związku z odmową ścigania byłego Przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej Antoniego Macierewicza przez prokuratora, na wydane w dniu 30 grudnia 2013 r. przez prokuratora PAW postanowienie zostały złożone zażalenia przez 22 podmioty mające status pokrzywdzonych w prowadzonym śledztwie (w tym **7 oficerów WSI**). W dniu 10 czerwca 2014 r. sędzia SOW rozpatrzyła złożone zażalenia i zwróciła się z dwoma pytaniami prawnymi do Sądu Najwyższego (SN). W dniu 30 października 2014 r. SN wydał [postanowienie](#), w którym postanowił odmówić podjęcia uchwały i sprawa wróciła do rozpatrzenia przez sędziego SOW, co miało miejsce na rozprawie w SOW w dniu 2 lutego 2015 r.

Podsumowanie

Przebieg śledztwa jednoznacznie wskazuje na brak profesjonalizmu i opieszałość realizacji zadań przez prokuratorów oraz brak właściwego zarządzania w prokuraturze, co w konsekwencji sprawia, że w demokratycznej Polsce są naruszane prawa człowieka i toleruje się łamanie prawa. Nie bez znaczenia są w prowadzonym śledztwie fakty, że karalność czynu z art. 212 § 2 kk uległa przedawnieniu 16 lutego 2010 r., zaś karalność przestępstwa urzędniczego (art. 231 § 1 kk) w czasie przeprowadzania weryfikacji uległa przedawnieniu wobec pierwszego Przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej w dniu 7 listopada 2012 r., a wobec drugiego w dniu 30 czerwca 2013 r., natomiast karalność przestępstwa związanego z Raportem uległa przedawnieniu 12 lutego 2012 r. Karalność wszystkich popełnionych czynów, w tym z art. 271 § 1 kk ulegnie przedawnieniu w dniu 12 lutego 2017 r. Sytuacja ta rodzi zasadnicze pytanie: „**Czy prokuratura zamierza doprowadzić do przedawnienia karalności wszystkich czynów zabronionych, a tym samym chroni przestępcę?**” Odpowiedź na to pytanie przyniesie wkrótce zachowanie prokuratora prowadzącego śledztwo oraz jego przełożonych z Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie oraz prokuratorów z Prokuratury Generalnej na czele z kierownictwem tej prokuratury, który to prokurator musi podjąć jednoznaczną decyzję po prawomocnym postanowieniu sędziego SOW z dnia 2 lutego 2015 r..

Niestety możliwości zwlekania z podjęciem decyzji przez prokuratora i jego przełożonych jest wiele. Przez 6 lat prowadzenia śledztwa prokuratorzy perfekcyjnie opanowali techniki

doprowadzania do przedawniania karalności czynów zabronionych. Dlatego po prawomocnym postanowieniu SOW, aby zyskać na czasie, można obawiać się ze strony prokuratorów:

- Kwestionowania prawomocnego postanowienia sędziego SOW i skarżyć je, zarzucając drobiazgi nieistotne dla sprawy przygotowania Raportu i weryfikacji kadr WSI.
- Dokonania zmiany prokuratora prowadzącego śledztwo, wykorzystując sprawdzony i zastosowany wzorzec z końca 2013 roku.
- Dokonania zmiany prokuratury prowadzącej śledztwo, co również miało miejsce jesienią 2008 roku, tym bardziej, że zmiany prokuratury i „leżenia w tym czasie sprawy odłogiem”, sąd nie uznał za bezczynność prokuratury.
- Wnikliwego prowadzenia śledztwa, tzw. „włoskiego strajku”, aby wywiązać się z zaleceń sędziego SOW i nie dać złapać się pokrzywdzonym na bezczynności, co miało już miejsce w okresie od 23 lipca 2009 r. do 17 stycznia 2011 r.
- Itp.

Mamy nadzieję, że tym razem prokuratorzy zachowają się tak samo sprawnie, jak przy umarzeniu śledztwa w grudniu 2013 r., kiedy to na uporanie się z problemem **nowy prokurator PAW**, przy wsparciu przełożonych PAW, prokuratorów PG sprawujących zwierzchni nadzór służbowy nad prowadzonym śledztwem i kierownictwa PG, **potrzebował dwóch miesięcy**, jak widać: „*dla chcącego nic trudnego*”.

SOWA